

„Nad Buhom i Narwoju” nr 23/24, 48 str.
– pismo Ukraińców Podlasia

Pismo bardzo lokalne i bardzo przyjemne, choć chwilami w treściach zapewne kontrowersyjne dla Białorusinów, gdyż piszące o ukraińskości terenów (vide tytuł) uznawanych przez nich za białoruskie. Typowy problem kresów, na szczęście ujawniający się, jak dotąd, w nieagresywnej publicystyce – i trzeba dbać, by tak zostało. Pismo, jak wspomniałem, ciekawe, redagowane po ukraińsku (cyrylicą i dostosowanym alfabetem łacińskim) i po polsku. Główne materiały to relacja z trasy po Polsce i wywiad z The Ukrainians, relacja z pobytu ambasadora Ukrainy w Bielsku, pasjonujący szkic o krzyżach wotywnych w Świętej Grabarce, solidarystyczny tekst o Walii, nieco chyba jednostronny materiał o Ukraińcach na Podlasiu oraz – pióra Rafała Pankowskiego – rozważania o narodowości i terytorialności (bardzo wbrew linii zasadniczej pisma). Do tego wiele regionalnej, ale nie tylko, publicystyki. Dobra lektura.

M. KORNAK